

## Opis wyroku bez przyczyny II K 467/07, sfingowanego procesu cywilnego I C 1062/08 i uporczywego nękania w trybie relikтового przepisu art. 1050 k.p.c. – z naruszeniem Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur.

W dniu 18 czerwca 2007 r. (data pozwu – 31.05.2007 r.) Firma Motoryzacyjna „Ligęza” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze złożyła do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze akt oskarżenia prywatnego przeciwko Grzegorzowi Niedźwieckiemu oskarżonemu o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 k.k., tj. o zniesławienie.

Grzegorza Niedźwieckiego oskarżono o to, że w dniu 23 lutego 2007 r. zamieścił na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> artykuł zatytułowany „Nie kupujcie auta u Ligęzy”, w którego treści znalazły się nieprawdziwe i szkalujące dobre imię oraz uznaną renomę oskarżyciela prywatnego sformułowania i informacje, w których całkowicie bezpodstawnie zarzucono mu, że podczas naprawy powypadkowej pojazdu dopuścił się względem jednego ze swoich klientów rzekomego „bezpodstawnego wyludzenie”, tj. czynu wyczerpującego znamiona art. 212 § 1 i 2 kodeksu karnego.

Do aktu oskarżenia załączono jedyny **dowód**: wydruk ze strony internetowej z dnia 23 lutego 2017 r. z artykułem „Nie kupujcie auta u Ligęzy”. W istocie była to zwykła kartka papieru z odręcznie wykonanym artykułem. Dowód ten nigdy nie został poddany ocenie i ekspertyzie, nie odniesiono się w ogóle do niego w materiale procesowym.

Należy zwrócić uwagę, że Prezes Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze powinien był po wstępnej kontroli aktu oskarżenia zgodnie z art. 337 § 1 k.p.k. zwrócić nieodpowiadający warunkom formalnym akt oskarżenia oskarżycielowi (nie zawierał wiarygodnych dowodów, art. 333 § 1 i 487 k.p.k.) w celu usunięcia braków formalnych w terminie 7 dni od jego doręczenia i ostatecznie na podstawie art. 339 § 3 pkt. 2) k.p.k. skierować sprawę na posiedzenie celem umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Niestety przekazał ją Asesorowi Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Jarosławowi Staszkiwiczowi do rozpatrzenia i zarejestrował pod sygn. akt II K 467/07.

Asesor Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przeprowadził osiem posiedzeń sądu w rok czasu, szukając z urzędu dowodu winy Grzegorza Niedźwieckiego na rzecz oskarżyciela prywatnego. Nie znalazł nawet u administratora portalu internetowego Onet.pl. Na ostatnim posiedzeniu sądu na pytanie świeżo zaprzysiężonego sędziego czy oskarżyciel prywatny będzie domagał się nawiązek, reprezentant oskarżyciela prywatnego zadeklarował, że nie – co nie znalazło się w protokole rozprawy głównej. Nie znalazło się również ostatnie słowo oskarżonego, iż wnosi o uniewinnienie na zasadzie **In dubio pro reo**, tj. art. 5 § 2 k.p.k.

W dniu 6 maja 2008 r. Sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ogłosił wyrok skazujący Grzegorza Niedźwieckiego z **art. 212 § 2 k.k.** Był to wyrok usypiający, symboliczny, odstępujący na rok próby wykonanie wyroku. Oczywiście niezasadny, dokonany w oparciu o fałsz materialny (stworzony przez oskarżyciela prywatnego dowód).

Grzegorz Niedźwiecki nie wniósł o uzasadnienie wyroku i nie odwołał się od niego, gdyż na drugi dzień, tj. 7 maja 2008 r. musiał wyjechać wcześniej rano do pracy w Niemczech na zlecone zadanie jako opiekun osób starszych. Miał podstawy ponadto wierzyć, że banalny wyrok nie będzie rodził żadnych negatywnych skutków, a tym bardziej skutków nieprawdopodobnie represyjnych.

Po dwóch latach, w maju 2010 roku, Grzegorz Niedźwiecki dowiedział się, że ciąży na nim wyrok skazujący Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny, zobowiązujący do zamieszczenia przeprosin w kilku mediach społecznościowych i zasądzający na rzecz ROTARY CLUB w Stanisławowie nr 100 (którego skarbnikiem był dyrektor FM „Ligęza” Mieczysław Ligęza) z przeznaczeniem na Dom Dziecka Dąbrówka w Jeleniej Górze kwotę 10.000 zł oraz zwrot kosztów postępowania.

Był to zaoczny proces o ochronę dóbr osobistych, przeprowadzony na zasadzie fikcji doręczeń, odbiegający od „ustaleń” wyroku karnego II K 467/07. Domniemać należy, iż przeprowadzony został w oparciu o art. 11 k.p.c. (w wyroku nie ma podstawy prawnej). **Istota związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym polega**

**na niedopuszczalności dokonywania przez sąd odmiennych ustaleń niż dokonane w wyroku karnym (art. 403 § 2 k.p.c.).**

Ze względów faktycznych Grzegorz Niedźwiecki nie mógł wnieść o uzasadnienie wyroku cywilnego i złożyć apelacji od wyroku, ponieważ sukcesywnie pracował w Niemczech i nie miał pojęcia o zaistniałym zdarzeniu. Kopię **wyroku z dnia 3 września 2008 r. w sprawie I C 1062/08** otrzymał dopiero 29.03.2013 roku.

W dniu 13 kwietnia 2015 r. Grzegorz Niedźwiecki otrzymał ekspertyzę biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarneckiego ze Szczecina podważającą dowód oskarżyciela prywatnego (k. 8 akt sprawy II K 467/07) i zasadność skazania z art. 212 § 2 k.k.

W dniu 11 maja 2015 r. pełnomocnik Grzegorza Niedźwieckiego złożył wniosek o wznowienie postępowania w sprawie II K 467/07, załączając powyższą ekspertyzę jako **Propter nova**.

W dniu 23 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze pod przewodnictwem SSO Klary Łukaszewskiej oddalił postanowieniem **VI Ko 66/15** wniosek obrońcy, posługując się fikcją ustaleń wyroku karnego i niezasadnie przerzucając ciężar dowodu na pokrzywdzonego. Rozpatrzono wniosek poza rozprawą, nie zlecając wykonania sądowej ekspertyzy, stosując przepis art. 540 § 1 pkt. 2a k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 547 § 1 k.p.k. i art. 639 k.p.k.

W dniu 6 lipca 2015 r. obrońca Grzegorza Niedźwieckiego złożył do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy zażalenie od postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania, nie odnosząc się do sensu stricte uzasadnienia orzeczenia i do podstawy *a contrario*.

W dniu 4 sierpnia 2015 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wydał postanowienie **II AKz271/15** utrzymujące w mocy zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. W uzasadnieniu podano, że nie można ingerować w niezawisłość sędziego Sądu Rejonowego i wnikać jakie domniemania miał do skazania Grzegorza Niedźwieckiego. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyżej postawił nieznane domniemania sędziego sądu I instancji od ekspertyzy biegłego sądowego. Wobec tak „swobodnych” orzeczeń sędziów żadne wznowienie nie ma możliwości być skutecznym.

Nie można dyskwalifikować stanowisk ekspertów przedstawionych na zlecenie strony tylko dlatego, że uzyskane opinie są opiniami prywatnymi. Opinie takie – jak każdy dowód – podlegają ocenie. Dowody takie powinny więc zostać przeanalizowane, a uwagi co do tych dowodów powinny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji. Zgodnie z nakazem wynikającym z art. 424 § 1 p. 1 k.p.k. każda odmowa uznania waloru wiarygodności dowodu (w tym opinii biegłego) musi być uzasadniona.

Na przestrzeni dziewięciu lat (13.11.2008 r. – do dnia dzisiejszego) toczą się z obrazą przepisów prawa materialnego postępowania egzekucyjne w sprawie I C 1062/08 (I Co 3259/08, I Co 441/16).

Przymusza się Grzegorza Niedźwieckiego do wykonania punktu I wyroku cywilnego w trybie reliktoowego przepisu art. 1050 k.p.c., czyli do zamieszczenia przeprosin we wskazanych mediach. Dłużnik nie wykonał tych zobowiązań, bo byłoby to poświadczenie nieprawdy, a nie zwykły brak woli.

W okresie 05.08.2009 r. – 14.07.2014 r. SSR Sylwia Bańka–Mrozewska nakładała grzywny (2.000, 2.000, 2.000, 4.000, 4.000, 4.500, 8.600 zł) w trybie czynności niezastępowanej, zamiast procedować w myśl art. 1049 k.p.c.

W okresie 18.01.2013 r. – 07.11.2014 r. SSR Paweł Siwek zamieniał niezasadne grzywny na areszt (łącznie 180 dni).

Sąd zasądził skazanemu umyślnie **27.100 zł grzywien**, które zamienił na **180 dni internowania** i tylko niezapłacenie zaliczek przez wierzyciela uchroniło dłużnika póki co i jego rodzinę od tragedii.

W dniu 04.08.2015 r. (uprawomocniono 19.08.2015 r.) Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze umorzył postępowanie w sprawie I Co 3259/08 z winy wierzyciela – który mimo obowiązku wynikającego z art. 1056 § 3 zd. 2 k.p.c. nie uiścił niezbędnych zaliczek na areszt. Było to spowodowane prawdopodobnie ósmym wnioskiem wierzyciela o przymuszenie dłużnika do wykonania czynności niezastępowalnej, który wykraczał już poza ramy dopuszczalności. Sąd Rejonowy nie mógł już orzekać aresztu wobec dłużnika. Sąd wymierzając grzywnę na mocy art. 1053 § 1 zd. 1 k.p.c. ma obowiązek orzec jej zamiast aresztu, a uniemożliwił mu to przepis prawa. Jak stanowi art. 1053 § 1 zd. 2 k.p.c. ogólny czas trwania aresztu nie może w tej samej sprawie przekroczyć 6 miesięcy. W tej sprawie łączny wymiar kar aresztu wyniósł już pełne 6 miesięcy. Wydawać by się mogło, że skończyło się od tego momentu dręczenie Grzegorza Niedźwieckiego, ale jak się okazało **ne bis in idem**, etyka i ekonomika postępowania inaczej rozumiana jest przez funkcjonariuszy publicznych w Jeleniej Górze.

W dniu 26 listopada 2015 r. (data wpływu – 08-12-2015 r.) Kancelaria Radców Prawnych reprezentująca Firmę Motoryzacyjną „Ligęza Sp. z o.o., w Jeleniej Górze przy ul. Wincentego Pola 28 w Jeleniej Górze złożyła do Sądu Rejonowego Wydział I Cywilny w Jeleniej Górze wniosek o ponowne wezwanie dłużnika do wykonania czynności, opatrując go sygnaturą I Co 3259/08.

Po pertraktacjach z Sądem Rejonowym w Jeleniej Górze dwukrotnie zmieniano sygn. akt i ostatecznie zarządzeniem w dniu 22.02.2016 r. sprawę z wniosku wierzyciela zarejestrowano w rep. „Co” pod sygnaturą I Co 441/16 i przedłożono nowemu Sędziemu referentowi.

W dniu 24 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny dostarczył Grzegorzowi Niedźwieckiemu wniosek wierzyciela z sugestią odniesienia się do niego w terminie 14 dni, pod rygorem uznania, że nie kwestionuje żądania wniosku i uznania twierdzeń strony przeciwnej za przyznane.

W dniu 4 kwietnia 2016 r. Grzegorz Niedźwiecki złożył do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze wniosek przeciwny – pozew cywilny (amatorski pozew cywilny wycofał), na co nie otrzymał w rozsądnym terminie odpowiedzi.

W dniu 17 października 2016 r. Grzegorz Niedźwiecki złożył do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze skargę na przewlekłość postępowania I Co 441/16, podkreślając dodatkowo, że Sąd błędnie przyjął, iż egzekucja dotyczy czynności niezastępowalnej, do której można przymuszać dłużnika wyłącznie na podstawie art. 1050 k.p.c., gdy tymczasem zgodnie z Uchwałą SN sygn. akt III CZP 23/06: „Obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c.”.

W dniu 26 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy, postanowieniem II S 22/16, oddalił skargę na naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela Firmy Motoryzacyjnej LIGĘZA, spółka z o.o. z siedzibą w Jeleniej Górze o wezwanie dłużnika Grzegorza Niedźwieckiego do wykonania czynności – Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, sygn. akt I Co 441/16.

Przewlekłość postępowania egzekucyjnego była i trwa nadal, akta sprawy były i są w sądzie, nie było żadnych przeciwwskazań do uznania skargi na przewlekłość postępowania i nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego i prawnego do powtarzania niezakończonych tylko z winy obstrukcyjnego wierzyciela egzekucji, przerobionego już scenariusza. Były i są narzędzia zastępcze oraz możliwości prawne otrzymania zadośćuczynienia przez wierzyciela i do ukarania dłużnika. Nie ma zarówno po stronie sądu jak i wierzyciela woli do zakończenia sprawy. Wbrew przepisom cywilnym, administracyjnym, prawom człowieka, etyce i ekonomii postępowania, stosuje się nieludzkie dręczenie i uporczywe nękanie.

Czeka mnie kolejne dziesięć lat tortur bez przyczyny.